

Sygn. akt:

II Ka 117/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Wiesław Oryl

Protokolant Justyna Zaorska

przy udziale

Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2014 r.

sprawy A. P.

obwinionego z art. 86 § 2 k.w. w zbiegu z art. 87 § 1 k.w.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego i obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce

z dnia 30 grudnia 2013 r. sygn. akt II W 1185/12

Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

Zasadza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 /sto dwadzieścia/ złotych tytułem opłaty za II instancję oraz obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 /pięćdziesiąt/ złotych.

Sygn. akt:

II Ka 117/14

UZASADNIENIE

A. P. obwiniony został o to, że w dniu 4 listopada 2012 roku około godziny 20.45 w R. na ul. (...) na drodze publicznej będąc w stanie po użyciu alkoholu kierując samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu i najechał na tył skręcającego w prawo w posesję samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym

tj. o wykroczenie z art. 86 § 2 k.w. w zb. z art. 87 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie II W 1185/12 obwinionego A. P. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że: I. W dniu 4 listopada 2012 roku około godziny 19.10 w R. na ul. (...) na drodze publicznej będąc w stanie po użyciu alkoholu, kierując samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającego go pojazdu i najechał na tył skręcającego w prawo w posesję samochodu marki A. (...) nr rej. (...) czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. czynu z art. 86 § 2 k.w. i II: W czasie i miejscu jak w pkt I kierował samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) na drodze

publicznej będąc w stanie po użyciu alkoholu tj. czynu z art. 87 § 1 k.w. i za czyny te na podstawie art. 87 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. wymierzył mu łącznie karę grzywny w wysokości 1 200 złotych.

Na podstawie art. 87 § 3 k.w. orzekł wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy.

Na podstawie art. 29 § 3 k.w. zobowiązał obwinionego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych do właściwego wydziału komunikacji.

Zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 120 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 865,11 tytułem wynagrodzenia za opinię biegłego.

Wymieniony wyrok w całości zaskarżył obrońca obwinionego i obwiniony A. P..

Obrońca obwinionego wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, poprzez ustalenie stanu faktycznego sprzecznie z treścią przeprowadzonych dowodów i niezgodnego z rzeczywistym stanem.

Z treści apelacji wynika, że skarżący zarzucił także obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na jednostronnej i wybiórczej ocenie materiału dowodowego, nie respektowaniu zasady obiektywizmu przy ocenie materiału dowodowego, dowolną ocenę materiału dowodowego z naruszeniem zasad prawidłowego i poprawnego logicznego rozumowania jak i doświadczenia życiowego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie A. P. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obwiniony A. P. orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 424 § 1 k.p.k., art. 170 k.p.k. i art. 167 k.p.k., poprzez nie zbadanie i nie uwzględnienie wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść, a nie wyłącznie na niekorzyść obwinionego.

Podnosząc powyższe zarzuty obwiniony wniósł o zmianę wyroku, orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego i obwinionego A. P. okazały się niezasadne.

Ponieważ obie apelacje zawierały zarzut obrazy przepisów postępowania dlatego zostaną one omówione łącznie, ponieważ te same przyczyny legły u podstaw nieuwzględnienia zarzutów i wniosków zawartych w apelacjach.

Stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w staranny i wnikliwy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe w sprawie, a każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddał wszechstronnej analizie. Ocena ta uwzględnia dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k., biorąc pod uwagę każdorazowo wskazania wiedzy, reguły logicznego rozumowania i zasady doświadczenia życiowego. Ocena dokonana przez Sąd I instancji, której szczegółowy wyraz znalazł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznana być zatem musi za ocenę swobodną, o której mowa w art. 7 k.p.k. i jako taka pozostaje pod ochroną tego przepisu. Kontrola instancyjna nie wykazała, aby Sąd Rejonowy przekroczył granice tej swobody w kierunku oceny dowolnej, nie stwierdzono też w rozumowaniu Sądu – przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – sporządzony w sposób odpowiadającym wymogom określonym w art. 424 k.p.k. luk lub błędów o charakterze logicznym lub faktycznym, które mogłyby stanowić podstawę wydania wyroku zgodnie z wnioskiem skarżącej. To, że Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego i zeznaniom B. P., a przyznał walor

wiarygodności zeznaniom J. C., O. D., R. M. i D. Ś. nie oznacza, że ocena dokonana została w sposób jednostronny. Sąd meriti bowiem wykazał z jakich powodów nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego oraz zeznaniom B. P., a jakie dowody i dlaczego uznał za wiarygodne. Apelacja obwinionego nie wykazała, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji była niezgodna z faktami lub regułami prawidłowego rozumowania.

Zawarta tam argumentacja jest logiczna, przekonywująca, pozbawiona błędów i nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. Dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie uchybia też zasadom określonym w art. 4 i 5 k.p.k. W istocie obie apelacje stanowią jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną dowodów. Zawartej w nich argumentacji nie sposób podzielić.

Z poczynionych ustaleń i wywodów zawartych w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd I instancji nie miał wątpliwości co do tego, że obwiniony dopuścił się przypisanych mu czynów. Jeśli zatem Sąd meriti takich wątpliwości nie miał to nie dopuścił się obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k. zarzucanej mu przez obwinionego, zwłaszcza, że przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała w dokonanej ocenie dowodów przekroczenia granic określonych art. 7 k.p.k.

Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k., nie są miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy orzekający sąd rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i mimo braku możliwości usunięcia ich, rozstrzygnął je na niekorzyść obwinionego, albo czy były [po temu powody, które sąd pominął. Gdy zaś konkretne ustalenie faktyczne zależy od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje też przyjęte w judykaturze stanowisko, iż kontrola instancyjna oceny dowodów nie obejmuje sfery przekonania sędziowskiego, jak wiąże się z bezpośredniością przesłuchania, sprowadza się natomiast do sprawdzenia, czy ocena ta nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodność z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania) albo czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy. Tak więc dokonanie przez sąd odwoławczy nowej, odmiennej oceny dowodów jest uzasadnione tylko wówczas, gdy w wyniku kontroli odwoławczej stwierdzona zostanie dowolność oceny poczynionej przez sąd I instancji (pomijając kwestię nowych dowodów). Jeżeli natomiast ocena dokonana przez sąd pierwszej instancji pozostaje [pod ochroną art. 7 k.p.k., nie ma podstaw do zmieniania jej w postępowaniu odwoławczym (por. wyrok S.A. w Poznaniu z dnia 26 listopada 2012 r., sygn. akt II AKa 149/12, Lex 126421) Przeprowadzona kontrola odwoławcza tego rodzaju mankamentów w dokonanej ocenie dowodów nie wykazała.

Również za chybiony należy uznać zarzut naruszenia przepisu art. 4 k.p.k. W przepisie tym została określona jedna z podstawowych zasad procesu karnego o charakterze dyrektywy ogólnej, zgodnie z którą organy prowadzące postępowanie karne mają obowiązek badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak również i na niekorzyść oskarżonego. Lektura pisemnych motywów skarżonego orzeczenia wskazuje, że Sąd I instancji analizował wszystkie pozyskane w sprawie dowody, natomiast nie wszystkim w całości przyznał przymiot wiarygodności. Całość ustaleń faktycznych oparta została na tych dowodach, którym Sąd I instancji nadał walor wiarygodności. Skoro nie wszystkie dowody obdarzone tym przymiotem były korzystne z punktu widzenia interesów procesowych obwinionego, to brak jest – wobec prawidłowej, bo zgodnej z regułami określonymi przepisem art. 7 k.p.k. ich oceny – podstaw do podnoszenia zarzutu obrazy przepisu art. 4 k.p.k.

Zarzut naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. należy uznać za nieuzasadniony. Jednocześnie zauważyć trzeba, że apelujący nie wskazał, które okoliczności nieuwzględnione na rozprawie stały się podstawą ustaleń faktycznych. W oparciu o powyższe stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy oparł wyrok na okolicznościach ujawnionych w toku rozprawy głównej i nie pominął żadnej z okoliczności tak korzystnej, jak i niekorzystnej dla obwinionego. Nie stanowi naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2002 r. sygn. akt V KKN 34/01 Lex nr 53912).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 424 § k.p.k. należy stwierdzić, iż nie jest on zasadny. Warto wskazać, że zgodnie art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie, jakie fakty

sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych; wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, a także przytoczenie okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawiała wątpliwości co do tego, że zawiera ono wszystkie wymienione powyżej elementy. Sąd orzekający wskazał jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych, czyniąc tym samym zadość wymogom określonym w przepisie art. 424 § 1 k.p.k. Wbrew zarzutom skarżącego Sąd I instancji słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego oraz zeznaniom B. P., uzasadniając dokładnie powody dlatego nie zasługiwały one na aprobatę. W ocenie Sądu Okręgowego przedstawione przez apelującego zarzuty nie są w stanie podważyć argumentacji Sądu I instancji.

Niezasadne są także zarzuty dotyczące obrazy art. 170 k.p.k. i art. 167 k.p.k. (apelacja obwinionego).

Odnosnie obrazy art. 170 k.p.k. stwierdzić należy, iż Sąd wydał stosowne postanowienia, należycie uzasadniając dlatego oddalił wnioski dowodowe. Sąd Okręgowy nie dostrzegł w tym zakresie uchybień prawa procesowego, które miałyby wpływ na treść orzeczenia i musiały skutkować z tego powodu uniewinnieniem obwinionego, bądź uchyleniem wyroku.

Jeśli chodzi o zarzut obrazy art. 167 k.p.k. podkreślić trzeba, że niemal tożsamy wniosek dowodowy, jak ten podniesiony w apelacji, obrońca obwinionego zgłosił na rozprawie w dniu 30 grudnia 2013 roku (k. 118 odw.). Wówczas Sąd wniosek oddalił. Podkreślić należy, iż okoliczności, które miały być ustalone w oparciu o opinię biegłego, w ocenie Sądu, nie wymagały wiadomości specjalnych. Ocena okoliczności przedstawionych w apelacji, należy do kompetencji sądu, a nie biegłego. Stwierdzić należy, że w sytuacji, gdy obwiniony zgłosi zastrzeżenia co do opinii, nie obliuguje Sąd do powołania nowego biegłego, jeśli takich wątpliwości nie posiada Sąd orzekający. Nietrudno sobie wyobrazić fakt, iż występujące strony, mogą zgłaszać kolejne zastrzeżenia i wnosić o powołanie nowych biegłych, aż do uzyskania opinii ich satysfakcjonującej.

W bezpośrednim związku z chybionymi zarzutami obrazy przepisów postępowania pozostaje, zasługujący na taką samą ocenę zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę.

Autor apelacji, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, wywiódł z innej, własnej oceny zebranych w sprawie dowodów, którą przeciwstawił ocenie dokonanej przez Sąd orzekający.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, jak wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu orzekającego, lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Tego warunku skarżący nie spełnił, a sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych opartego na innej ocenie dowodów, niż tej, której dokonał Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd Okręgowy, po analizie zarzutu zawartego w apelacji obrońcy obwinionego, doszedł do wniosku, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny związany z rozpoznanym zarzutem i właściwie wykazał winę obwinionego w zakresie przypisanych mu wykroczeń. Przedstawiony tok rozumowania jest bezbłędny, precyzyjny i wyczerpujący, znajduje wsparcie w zasadach logiki i doświadczenia życiowego oraz wypływa z przeprowadzonych dowodów.

Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku o skazaniu obwinionego zadecydowały wiarygodne przede wszystkim zeznania J. C. i O. D. przy jednoczesnym odrzuceniu wyjaśnień obwinionego i zeznań B. P.. Zeznania J. C. i O. D. Sąd Rejonowy zasadnie uznał w pełni za wiarygodne. Podnieść trzeba, że wymienieni świadkowie konsekwentnie, bez żadnych wątpliwości i z całą stanowczością stwierdziły, że to obwiniony był kierowcą pojazdu w tamtym czasie. Obrońca obwinionego jak się wydaje nadaje nadmierną rangę okoliczności, że w pojeździe, którym jechały świadkowie, przewożona była wiolonczela, która uniemożliwiała obserwację drogi z tyłu ich pojazdu. Zauważyć

należy, iż świadkowie podali, iż kierowcę pojazdu widzieli po wyjściu ze swojego samochodu i był nim A. P.. Natomiast kobieta (B. P.) siedziała na miejscu pasażera.

Zasadnie Sąd Rejonowy uznał, iż wymienieni świadkowie nie mieli żadnych subiektywnych powodów do bezpodstawnego obwiniania A. P.. Zauważyć należy, iż J. C. do końca nie wiedziała, że A. P. znajduje się po użyciu alkoholu. Dopiero badanie urzędzeniem wykazało stan po użyciu alkoholu. Jak podkreślała chciała sprawę kolizji załatwić we własnym zakresie tj. aby każdy naprawił swoje uszkodzenia. Wiarygodność zeznań J. C. co do kierowcy pojazdu potwierdzili będący na miejscu kolizji policjant D. Ś. i R. M.. Co prawda wymienieni świadkowie wiedzę o kierowcy pojazdu V. (...) pozyskali od J. C., trudno jednak przypuszczać, aby pokrzywdzona za wszelką cenę chciała bezpodstawnie obwiniać A. P., skoro nie miała żadnych ku temu powodów. Przecież w tamtym czasie, po stwierdzeniu, że nikomu nic się nie stało, najważniejszym dla niej był sposób naprawienia pojazdów. To ona zaproponowała, aby każdy naprawił pojazd we własnym zakresie, chociaż wina kierowcy samochodu S. była oczywista.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w sposób właściwy ocenił nie tylko wyjaśnienia obwinionego, zeznania B. P., ale też całą grupę świadków zgłoszonych przez obwinionego, dostarczających mu w istocie alibi. Rozważania Sądu Rejonowego w tej kwestii i wskazane argumenty, Sąd Okręgowy w pełni podzielił.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które zasługują na pełną aprobatę. Tak więc wina obwinionego nie może budzić żadnych wątpliwości, zaś przyjęta kwalifikacja prawna czynu jest zasadna.

Sąd Okręgowy nie ma też zastrzeżeń co do rodzaju i wysokości wymierzonej obwinionemu kary zasadniczej. Orzeczona kara jest adekwatna do wagi czynów. Jest współmierna do możliwości majątkowych i zarobkowych obwinionego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku o skazaniu obwinionego zadecydowały przede wszystkim wiarygodne zeznania G. D. oraz opinia biegłego do spraw wypadków komunikacyjnych mgr inż. E. K.. Zeznania G. D. zasadnie Sąd Rejonowy uznał w pełni za wiarygodne. Twierdzenia skarżącego, że to pokrzywdzony naruszył zasady ruchu drogowego, nie znajdują potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Gdyby przyjąć twierdzenia obwinionego to zachowanie G. D. byłoby całkowicie nierozsądne. Trudno sobie wyobrazić, aby podjął on manewr wyprzedzania w sytuacji, gdy warunki techniczne jezdni nie pozwalały na wykonanie takiego manewru. Jezdnia bowiem składała się z dwóch pasów ruchu. Po jednym poruszał się samochód ciężarowy, a po drugim, według obwinionego, właśnie on. Tak więc gdyby przyjąć wersję obwinionego, G. D. aby wykonać skuteczny manewr wyprzedzania, musiałby wjechać pomiędzy pojazd obwinionego, a barierkę ochronną. Tymczasem otarcie nastąpiło na pasie ruchu i bokami pojazdów.

Jednakże głównym argumentem dla Sądu, przemawiającym za przypisaniem winy oskarżonego była opinia biegłego E. K.. Sąd Rejonowy zasadnie uznał opinię biegłego za pełnowartościowy dowód w sprawie. Podkreślić należy, że biegły w sposób nie budzący wątpliwości wykazał, iż przyczyną kolizji drogowej był nieostrożnie wykonany przez W. M. manewr wyprzedzania samochodu ciężarowego i wjechanie na pas ruchu, po którym poruszał się samochód kierowany przez G. D.. Swoje ustalenia biegły wsparł licznymi wyliczeniami. Stanowisko podtrzymał na rozprawie głównej. Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie.

Z treści apelacji wynika, że obwiniony skupił się na podważeniu wyliczeń dokonanych przez biegłego. W miejsce parametrów użytych przez E. K. wstawił swoje dane i doszedł do wniosku, że to G. D. spowodował kolizję. W ocenie Sądu obwiniony dokonał nowych wyliczeń w ten sposób, aby były korzystne dla niego, nie bacząc na inne okoliczności, chociażby na miejsca zetknięcia się obu pojazdów.

Stwierdzić należy, że w sytuacji, gdy obwiniony zgłosi zastrzeżenia co do opinii, nie obliguje Sąd do powołania nowego biegłego, jeśli takich wątpliwości nie posiada Sąd orzekający. Nietrudno sobie wyobrazić fakt, iż występujące strony, mogą zgłaszać kolejne zastrzeżenia i wnosić o powołanie nowych biegłych, aż do uzyskania opinii ich satysfakcjonującej.

Reasumując dokonana przez Sąd I instancji ocena wyjaśnień obwinionego, którym Sąd odmówił wiary nie budzi wątpliwości ani zastrzeżeń. Sąd szczegółowo wykazał dlaczego nie zasługują one na walor wiarygodności.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że dokonana ocena dowodów nie wykracza poza ramy określone w art. 7 k.p.k.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.